

# SCENARIUSZ

## UROCZYŚCOCI Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

### „JASEŁKA” DLA KLAS I – III

AUTOR: **BEATA BELLWON / nauczycielka SP Nr 2 w Ustce/**

#### AKTORZY:

- MARYJA
- JÓZEF
- ANIOŁY
- PASTERZE
- KRÓL 1
- KRÓL 2
- KRÓL 3
- DIABEŁ
- HEROD
- ŚMIERĆ
- NARRATOR
- RECYTATORZY

#### **NARRATOR**

Od wielu setek lat ludzie całego świata oczekują z utęsknieniem pierwszego promienia gwiazdy, która zwiastuje nam narodzenie Pana.

Od wielu setek lat znikają w opłatkowy wieczór spory, a serca ludzi płoną miłością.

Otwórzmy więc i nasze dziecięce serca, aby wszedł w nie nowo narodzony Jezus.

Jak mogło się zdarzyć, że nikt nie przyjął do domu świętej Rodziny? Wiemy, że pukali do wielu drzwi, a wszędzie spotykały ich te same słowa: Nie ma już miejsca! Wszystko zajęte!

W ten czas wyszedł dekret cesarza Augusta, że mają być spisani ludzie wszystkich ziemi.

Po kamiennej drodze szło dwoje podróżnych, aby dać się zapisać w mieście Betlejem.

Nie dlatego zabrakło im miejsca w gospodzie, że tam żyli źli ludzie o sercach z kamienia.

To nie byli źli ludzie. Lecz ktoś by intruzów wpuszczał zaraz do domu na pierwsze stukanie?

#### **SCENA I**

*( Na scenę wchodzi Józef i Maryja. Józef podtrzymuje Maryję, są zmęczeni .Maryja przysiadła na pieńku lub kamieniu. )*

#### **MARYJA**

Mój drogi Józefie, nie mam już siły. Idziemy, idziemy, do ludzi pukamy...Nikt nie chce nam drzwi otworzyć.

#### **JÓZEF**

Sam już nie wiem co zrobić, Maryjo... Ty nie masz siły, bo niedługo urodzisz synka. A gdzie? Czy tutaj, na drodze ? Oj, niedobrzy ludzie, nikt się nie chce zlitować...

#### **MARYJA**

Żeby nas chociaż do sieni zaprosili. Jak tu Syna Bożego w polu rodzić?

## **ANIOŁ**

Maryjo, Józefie... Dach nad głowę szukacie? Ja wam pomogę. Zobaczcie – stajenka stąd niedaleko.

## **JÓZEF**

Stajenka jest, rzeczywiście. Ale opuszczona. Dach dziurawy, dziury w ścianach... Co ty na to, Maryjo?

## **MARYJA**

Wolę syna w stajence urodzić, niż dalej chodzić i prosić. Chodź, Józefie, pomóż mi, bo bardzo jestem słaba.

## **JÓZEF**

Zaraz ci siana pościelę, odpoczniesz sobie, Maryjo.

## **ANIOŁ**

Odpoczywajcie, dobrzy ludzie!

## **JÓZEF**

Dzięki ci za pomoc, panie...

## **MARYJA**

Dzięki za spokój, ciszę i dach nad głową...

*( odpoczywa, oparta o ramię Józefa. )*

## **NARRATOR**

Nie było miejsca dla Ciebie w Betlejem, w żadnej gospodzie.

I narodziłeś się, Jezu, w stajni, w ubóstwie i chłodzie.

Gdzie lisy mają swe nory i ptaszki swoje gniazdeczka.

Dla Ciebie miejsca nie było, Tyś szukał, Jezu, źłóbeczka.

Wiadomo, Józef był biedny, nie miał pieniędzy, a każdy kął drogo w Betlejem kosztował. Józef nie prosił o coś nadzwyczajnego, ot, o zwykły kawałek dachu nad głową. Jezus miał jednak narodzić się w stajence.

Wszystkie dzieci śpiewają pastorałkę pt:

### **„Narodzenia czas”**

- I.** Na ziemi mrok i wieje wiatr,  
za progiem noc w narodzenia czas.  
Dziś stajnią jest dom i z siankiem kął,  
tuli się dziecię do matczynych rąk.  
Śpij synku, noc jasna, dziś gwiazdy  
nie gasną, przy tobie jest matka  
i kocha cię.
- Ref.** Śpij synku mój i oczka zmruż,  
dziś twoja jest nocka, więc zaśnij już.
- II.** Świat stroi dom w gwiazdkowe dni  
i śpiewa dzwon kolędowe sny.  
Dziś budzi nas świat przy blasku gwiazd,  
srebrzy się niebo w narodzenia czas.  
Śpij synku mój mały dla ciebie świat cały  
dziś biegnie i dary ci przynieść chce.

**Ref.** Śpij synku mój...

## **SCENA II**

*( Pasterze śpią w różnych pozach, jeden czuwa, oparty na kiju. Nagle podnosi głowę, rozgląda się – można pomóc światłem – zaczyna budzić śpiących. )*

**PASTERZ 1**

Bartek, Kuba , obudźcie się, wstawajcie...

**PASTERZ 2**

Nie szarp mnie, kiedy śpię!

**PASTERZ 3**

Nie wrzeszcz tak! Teraz twoje pilnowanie, a moje spanie!

**PASTERZ 1**

Gwiazda! Zobaczcie! Gwiazda!

**PASTERZ 3**

Czy ja gwiazdy nie widziałem? Daj lepiej pospać!

**PASTERZ 1**

Wojtek, Wojtek, pomóż mi. Obudź go!

**PASTERZ 3**

Co się dzieje? Dlaczego mi spać nie pozwalasz?

**PASTERZ 2**

Zobacz!

*( Pokazuje ręką w górę. Pasterze zrywają się i przecierają oczy. )*

**PASTERZ 2**

To chyba cud jakiś. Chłopaki, zobaczcie! Posłuchajcie!

Pastorałka pt:

**„Bosy pastuszek”**

**I.** Był pastuszek bosy, na fujarce grał,  
w górach pasał owce i w szałasie spał.  
Nagle aniołowie z nieba w bieli przyfrunęli  
obudzili go gdy spał, gdy spał.  
Obudzili go gdy spał, gdy spał.

**Ref.** Dziś do Betlejem trzeba nocą iść,  
bo narodzenia czas wypełnił dni,  
tam gdzie stajenka razem z bydłatkami  
leży dzieciąteczko i na sianku śpi.  
Świat na to czekał wiele już lat  
i narodzenia dziś wita czas,  
biegnij pastuszku jasną drogą, niebo płonie,  
na niebie pierwszej gwiazdy blask,  
na niebie pierwszej gwiazdy blask.

**I.** Był pastuszek bosy, zimne nóżki miał,  
ale dobry anioł piękne butki dał.  
Wziął pastuszek owce, pobiegł  
tak jak wiatr przed siebie,  
a na niebie blask od gwiazd, od gwiazd.  
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd.

**Ref.** Dziś do Betlejem...

Kto pierwszy dobiegł do szopki, w której narodził się Jezus?

Wszyscy wiemy, że pastuszkowie dobiegli pierwsi, choć może z początku trochę się bali,  
kiedy wielki Anioł zawołał wielkim głosem.

*Bracia, patrzcie jeno, jak niebo goreje.*

Znać, że coś dziwnego w Betlejem się dzieje.

( W tle słychać cichutkie „śpiewy anielskie”. Parterze wstają, rozbudzają się, dostrzegają światło, słyszą muzykę, przestraszeni skupiają się z boku sceny. Z drugiej strony wchodzi anioły, na tle „śpiewów anielskich” – kolęda „Wśród nocnej ciszy” – 1 zwrotka. )

**ANIOŁ 1**

Wstawajcie, pasterze! Wstawajcie!

**ANIOŁ 2**

Nie bójcie się, pasterze, nie bójcie!

**ANIOŁ 1**

Ta gwiazda to radość dla świata!

**ANIOŁ 2**

Bóg się wam rodzi! Cieszyć się trzeba!

**PASTERZ 1**

Czy prawdę powiadacie?

**PASTERZ 2**

Gdzie tego Boga szukać?

**PASTERZ 3**

W jakim pałacu król ten się rodzi?

**PASTERZ 1**

Nas do pałacu nie wpuszczają...

**PASTERZ 2**

Co my królowi w darze zaniemiemy?

**ANIOŁ 1**

W darze serca swoje mu zanieście...

**ANIOŁ 2**

A Bóg w stajence ubogiej czeka...

**ANIOŁ 1**

My wam drogę pokażemy...

**ANIOŁ 2**

W drogę, pasterze, do stajenki!

Wszystkie dzieci śpiewają pastorałkę pt:

**„Dzieciątko, dzieciąteczko”**

Żłobek cały już w blasku,

Uroczysta Panienska.

Jasno tu jak w pałacu,

bo to chwila jest święta.

**Ref.** Dzieciątko, Dzieciąteczko...

Nie skarżysz się nie płaczesz.

Dzieciątko, Dzieciąteczko

do nas dzisiaj kołaczesz... (bis)

Tuli Matka Dzieciątko,

do snu śpiewa wzruszona.

Ono kiedyś przygarnie

ludzi w swoje ramiona.

**Ref.** Dzieciątko, Dzieciąteczko...

Otwieramy drzwi gościom,

Bóg się rodzi dla wszystkich.

Uklękniemy z miłością

wokół jasnej kołyski.

**Ref.** Dzieciątko, Dzieciąteczko...

**NARRATOR**

I przybiegli pastuszkowie i przybiegli społem,  
i przywiedli jako dary osiołka i wołu.  
I mówili pasterzowie:

*O Dziecino święta, pobłogosław nasze sprzęty i nasze zwierzęta.  
Pobłogosław nasze chaty zwyczajne i biedne!  
Pobłogosław trud codzienny i nasz chleb powszedni!  
Pobłogosław nasze pola i na polach zboże!*  
I prosili pastuszkowie:  
*Wróć nam pokój Boże!*

Kołysała panna Dziecię, kołysała do snu,  
uśmiechała się pasterzom, ubogim i prostym.  
I szeptała cichuteńko i szeptała czule,  
i śpiewała Panna święta i śpiewała lulaj.

Dzieci śpiewają piosenkę pt:

**„Rozśpiewały się obłoki”**

**I.** Uśmiechnęła się noc od zachodu  
srebro gwiazd wysypała na niebo.  
Już błękitny anielski korowód  
idzie w świat z Betlejemską kolędą.

**Ref.** Rozśpiewały się obłoki, roztańczyły  
zaiskrzyły wszystkie gwiazdy, rozdzwoniły.  
Rozdawały się śniegowe płatki  
dla Dzieciątka Małego i dla Matki.

**II.** Uśmiechnęła się Matka do Syna:  
„Tyle lat przyszło czekać na Ciebie”.  
W świat się niesie dziś dobra nowina  
każdy chce przyjąć Dziecię do siebie.

**Ref.** Rozśpiewały się obłoki, roztańczyły...

**III.** Uśmiechnęła się noc od zachodu  
srebro gwiazd wysypała na niebo.  
Już błękitny anielski korowód  
idzie w świat z Betlejemską kolędą.

**S C E N A III**

*( Dzieci są ustawione na wzór ludowej szopki. Pośrodku sceny Święta Rodzina. Przy niej Anioły. Po bokach modlący się Pasterze. Po wejściu Królów Pasterze przechodzą na jedną stronę sceny, aby druga pozostała dla gości. )*

**MARYJA**

*( Tuli dzieciątka. Jeżeli jest w stanie śpiewa sama – jeśli nie – tylko kołysze dziecko, a śpiew w tle: „Lulajże, Jezuniu”. )*

**ANIOŁ 1**

Spójrzcie, ktoś się do nas zbliża...

## **ANIOŁ 2**

Jacyś goście dostojni...

## **ANIOŁ 1**

Korony mają na głowach...

## **ANIOŁ 2**

To na pewno Trzej Królowie – Kacper, Melchior i Baltazar...

*( Wchodzą Królowie, kłaniają się Świętej Rodzinie. )*

## **KRÓL 1**

Witam Cię, Wielki Królu. Przybywam z dalekiego kraju, aby Ci pokłon złożyć. W darze przynoszę Ci mirrę wonną.

## **KRÓL 2**

Ujrzałem na niebie jasną gwiazdę. Poszedłem za światłem, aby powitać Święte Dzieciątko. A to mój dar – pachnące kadzidło.

## **KRÓL 3**

Ja też chcę powitać Maleńkiego Króla, a w dowód radości przynoszę złoto.

## **KRÓLOWIE ( razem )**

Króluj nam, Dzieciątko! Kochaj nas, Dzieciątko, bo my Cię kochamy!

## **ANIOŁ 1**

Coś złego dzieje się w świecie!

## **ANIOŁ 2**

Groźne głosy słyszemy!

## **ANIOŁ 1**

Maryjo, Józefie, uciekajcie z dzieciątkiem!

## **ANIOŁ 2**

Uciekajcie przed Herodem, bo to zły człowiek!

## **S C E N A IV**

*( Król Herod chodzi po scenie zdenerwowany. Z tyłu po przeciwnych stronach sceny stoją Anioł i Diabeł. )*

**DIABEŁ** *( podbiega do Króla, coś mu szepcze do ucha, głośno mówi: )*

Zrób coś z tym, Herodzie, bo wszystko stracisz! I złoto! I królowanie! I pałace! I majątek!

## **HEROD**

Co?! Co ty mówisz? Król się narodził? Ja jestem królem! Wielkim i potężnym! Mam bogactwa ogromne, służbę do pracy i tysiące pałaców! Kto mi to wszystko chce zabrać?

## **DIABEŁ**

Jezus! Nowy król, który się właśnie narodził...

## **ANIOŁ**

Nie słuchaj go, Herodzie! Jezus nie chce twojego złota ani twojego tronu. On będzie królem naszych serc.

## **DIABEŁ**

Milcz, Aniele! Nowy król chce wygonić Heroda!

## **ANIOŁ**

Nieprawda! On chce nas tylko uczyć miłości...

## **DIABEŁ**

Zabierze wszystko: złoto i pałace. Bo sam nic nie ma. A co to za król z biedaka?

## **HEROD**

Masz rację! Co tu robić? Co tu robić? Trzeba go zabić! Ale jak poznać, który to ten Jezus?

## **DIABEŁ**

No to trzeba zabić wszystkie małe dzieci. Wtedy będziesz miał pewność...

## **HEROD**

Tak, tak. Zaraz wydám rozkazy. Żołnierze moi *( krzyczy za sceną )*. Wykonać moje rozkazy! No, teraz mogę spać spokojnie. Uratowałem moje królestwo. Zginie mały Jezus!

## **ANIOŁ**

Coś ty zrobił, Herodzie? Tym strasznym rozkazem zgubiłeś swą duszę. Odwołaj go, póki czas!

## **DIABEL**

Nie odwołuj! Mądry rozkaz! Będziesz wielkim królem! (*dodaje na stronie*) W piekle. Cha, cha, cha...

## **ŚMIERĆ**

Przysłałam po ciebie, Herodzie! Dość twojego królowania!

## **HEROD**

Wynoś się! Mam jeszcze czas! Teraz będę królował. A ciebie się nie boję!

## **ŚMIERĆ**

Ja jestem panią świata. Nawet królowie muszą mnie słuchać. I ty, zły człowieku, też! Szykuj się do drogi!

## **HEROD**

Poczekaj! Dam Ci złoto i inne bogactwa. Weź i idź sobie!

## **ŚMIERĆ**

Nie! Klękaj, Herodzie! To twój koniec!

(*„Ścina „ głowę Heroda. Wbiega Diabeł, łapie Heroda za rękę. ”*)

## **DIABEL**

Do piekła, Herodzie, do piekła!

(*W tle słychać kolędę „Cicha noc”*)

## **RECYTATOR 1**

Gdy pierwsza gwiazda niebo rozjaśni,  
powrócę wtedy w mej wyobraźni  
do tej jedynej nocy na świecie,  
gdy przyszło do nas niebiańskie Dziecię.

## **RECYTATOR 2**

Wszystko jest jak przed rokiem:  
na szybach srebrne kwiaty  
i ten sam obraz w ramach okien,  
świat biały jak opłatek.

## **RECYTATOR 3**

Cicha noc... Jak przed wiekami, ciągły cud na nowo.  
Bóg się rodzi! Będzie z nami! Spełniło się słowo!  
Myślą swoją się cofamy do tamtej godziny,  
gdy w stajence betlejemskiej zabrzmiał pierwszy płacz Dzieciny.  
Gdy pasterze z bydłętami chcieli pierwsi złożyć w darze  
Jezuskowi Małёнkiemu serca swoje – jak ołtarze.

## **RECYTATOR 4**

Widzisz, jak na niebie gwiazda jasnym blaskiem świeci?  
Daje znak, by do Wigilii już zasiadły dzieci.  
Przy wigilijnym stole, łamiąc się opłatkiem świętym,  
pamiętajcie, że dzień ten radosny w miłości jest poczęty.  
Że jak mówi wam wszystkim dawne, odwieczne orędzie,  
z pierwszą na niebie gwiazdą Bóg w waszym domu zasiądzie.

## **RECYTATOR 5**

Ta pierwsza gwiazda, co żółtym światłem płonie,  
jest małym pajęczkiem zawieszonym przez noc.

Patrz –  
spuszcza się prosto w nasze dłonie!  
Zawiesimy ją na choince,  
niech przynosi szczęście na ten nowy rok.  
A teraz czeka na nas stół, nakryty obrusem świeżym,  
i skrzypią krzesła niecierpliwie –  
już czas, już czas, siadajcie do wieczerzy.  
A na stole barszcz, chleb i ryba.  
Nad opłatkiem białym, naszej mamy ciepły uśmiech.  
Szkoda, że nie wszyscy są z nami,  
że jedno miejsce jest puste.

### **RECYTATOR 6**

Przy melodii kolęd cichych obok stołu, co się bieli,  
z każdym z nas z osobna mama opłatkiem się dzieli.  
Bóg się rodzi... Moc ciemnieje...  
A w naszych sercach drga wciąż nuta uwielbienia  
najgłębsza, najszczęśliwsza.

### **RECYTATOR 7**

Jak wygląda wigilijny opłatek?  
Cieniutki, cichy, biały jak śnieg.  
Czasem pachnie choinką, ale nie zawsze. Kiedy go połamię, zapach zostaje jeszcze na  
talerzyku, jak zapach suszonych kwiatów na bibule.  
Nieraz na opłatku wyłoczone są święte obrazki, nieraz jest goły, ale przepasany wstążką z  
gwiazdą. W czasie Wigilii opłatek jest zawsze najważniejszy i zawsze pierwszy. Zanim się  
opłatkiem nie podzielimy, nie można skosztować czerwonego barszczu z uszkami, czarnego  
maku, brązowych orzechów i srebrnych ryb.  
Nie wypada też śpiewać kolęd.  
Po spożyciu połamanego opłatka zostaje talerzyk. Trochę na nim igieł wprost z choinki.  
Blask zimnego ognia.  
I wszyscy, którzy szukali bardzo wysokiej gwiazdy na najwyższym niebie, nawet nie  
spozrozegli, że w świętym wzruszeniu spotkali się z łaską Pana Jezusa przy zwykłym stole, na  
którym tyle razy mamusia stawia zupę pomidorową.

### **NARRATOR 8**

Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia?  
Dlaczego wpatrujemy się w gwiazdę na niebie?  
Dlaczego śpiewamy kolędy?

Dlatego, żeby się uczyć miłości od Pana Jezusa.  
Dlatego, żeby podawać sobie ręce.  
Dlatego, żeby się uśmiechać do siebie.  
Dlatego, żeby sobie przebaczać.

### **RECYTATOR 9**

Dzisiaj jawi się na świecie Pan Wielkiego Majestatu.  
Prosimy Cię, Boże Dziecię, pokój daj całemu światu,  
daj narodom światło wiary, głodnym daj dostatek chleba.  
Dzieciom – szczęścia daj bez miary.  
Nam po życiu kącik nieba.

### **RECYTATOR 10**

Wesołych Świąt !  
Bez zmartwień, z barszczem, z grzybami, z karpiem.  
Z gościem, co niesie szczęście, czeka na niego miejsce!  
Wesołych Świąt !



A w święta, niech się snuje kolęda.  
I gałązki świerkowe niech wam pachną na zdrowie.  
Wesołych Świąt!  
A z gwiazdką – pod świeczek łuną jasną  
życie sobie najwięcej  
zwykłego, ludzkiego szczęścia.

Na zakończenie wszyscy śpiewają piosenkę pt:

**„Biała gwiazdka”**

**I.** Przez bezdroża sanie wiozą w zimny czas  
na wieczerzę w dom rodzinny nasz.  
Karp smażony, barszcz czerwony,  
słodki mak, a na stole  
jasnej świecy blask.

**Ref.** Biała gwiazdka srebrem lśni,  
bije matki serca dzwon,  
kolędowe budzi dni,  
zielenią pachnie dziś nasz dom.  
Biała gwiazdka srebrem lśni,  
słysząc wkoło kolęd śpiew,  
a matczyna ręka drży,  
jak ciepły płomień serc.

**II.** Pod choinką dla rodzinki  
darów wóz, a do okna puka siwy mróz.  
Jest stajenka betlejemska.  
dziecię śpi, a na niebie  
pierwsza gwiazda lśni.

**Ref.** Biała gwiazdka srebrem lśni...